ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 lipca 1928 r.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł. kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 13 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.* **ROK 7**

OKÓLNIK
Do wszystkich Fabrykantów Wódek Gatunkowych.

Komunikujemy, że w dniu 30 czerwca rb. odbyło się II. Walne Zebranie Likwidacyjne Zachodnio Polskiego Związku Wytwórców Napojów Alkoholowych, które zgodnie ze swym statutem powzięło II. uchwałę o likwidacji tegoż Związku i nową uchwałę o stworzeniu sekcji przemysłu wódczanego przy Związku Fabrykantów. Prezesurę nowej sekcji objęła firma „Likwowin“, z Poznania, zastąpiona przez współwłaściciela p. Wawrzyniaka. Do sekcji przemysłu wódczanego przystąpiła większość dawnych członków Zach. Polskiego Związku Wytwórców Napojów Alkoholowych i szereg nowych członków.

Donosimy dalej, że w związku z przeprowadzaną rejestracją wódek gatunkowych, wystosowaliśmy w dniu 26 ub. m. obszerny memorjał do Ministra Skarbu i do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego, z którymi wyjechała z ramienia naszego Związku delegacja złożona z czterech osób i interwenjowała osobiście w sprawie rejestracji wyrobów wódczanych.

Delegacja imieniem przemysłu wódczanego naszych ziem zachodnich podniosła u wymienionych wyżej czynników, że przeprowadzana na podstawie art. 15 Rozp. o monopolu spirytusowym rejestracja, budzi bardzo poważne wątpliwoci co do podstaw prawnych, na których się chce oprzeć D. P. M. S., wskazała dalej na koniecznoć ponownego zbadania zbyt może pobieżnie dokonanych analiz wódek niezarejestrowanych, których skreślenie grozi niejednym fabrykom zupełną ruiną.

Taksamo domagała się delegacja jaknajrychlejszego przeprowadzenia badania warunkowo zarejestrowanych gatunków, aby uchylić stan niepewności i jeszcze dalsze niespodzianki ze strony D. P. M. S.

Bardzo kategorycznie domagała się delegacja wstrzymania urzędowego ogłoszenia wyników rejestracji w Monitorze Polskim (termin ten Ministerstwo Skarbu przewidywało na 12 lipca rb.) aż do czasu przejrzenia wszystkich odwołań pokrzywdzonych firm i przeprowadzenia ponownego badania wszystkich zakwestjonowanych gatunków, jak również do czasu ukończenia badania warunkowo zarejestrowanych gatunków wódek.

Pozatem delegacja poruszyła cały szereg innych spraw, o których tutaj nie piszemy, a co do których zainteresowani mogą w każdej chwili dowiedzieć się w sekretarjacie Związku Fabrykantów.

Pozwalamy sobie zakomunikować, że na skutek licznych interwencyj stanowisko D. P. M. S. i Ministerstwa Skarbu jest już dzisiaj wyraźnie kompromisowe, tak, że przyrzeczono nam, iż zakwestjonowane gatunki wódek, będą jeszcze raz zbadane i jeżeli okaże się, że posiadają dzięki swym składnikom pewne dość wyraźne cechy wódek gatunkowych, to bardzo ostra klasyfikacja Centralnego Laboratorjum D. P. M. S. złagodzoną zostanie w kierunku zakwalifikowania tychże wódek jeszcze do rejestracji.

Każda firma, zdaje się, będzie musiała ponieść jednakże ofiarę z jednego, dwu a może trzech gatunków swych wyrobów, które, zdaniem D. P. M. S., nie posiadają dostatecznych cech wódek gatunkowych. W stosunku jednakże i do tych, przyrzeczono nam nie czynić żadnych trudności i jeżeli firma zechce dany gatunek fabrykować, będzie musiała go przerobić przez nadanie mu wyraźniejszych cech wódek gatunkowych i posłać do ponownej analizy.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego doniesie jeszcze raz poszczególnym firmom, jakie gatunki z niezarejestrowanych zostaną jeszcze zarejestrowane. Co się zaś tyczy wódek warunkowo zarejestrowanych, to oświadczono nam, że zostały one zbadane „poglądowo“, t. zn. że posiadają wyraźne właściwości wódek gatunkowych i nie będą napewno przez szereg lat więcej badane albo wogóle nie będą badane i będą mogły być bez ograniczeń fabrykowane.

Co do zapasów wódek ostatecznie niezarejestrowanych to D. P. M. S. prawdopodobnie wyznaczy kilkumiesięczny termin likwidacyjny, a nie jak to zakomunikowano poszczególnym fabrykom, że zmuszone zostaną odnośne wyroby wylać do beczek.

Prostujemy wreszcie orzeczenie D. P. M. S., iż termin do wnoszenia odwołań przysługuje w ciągu czterech tygodni od otrzymania orzeczenia, a nie jak to podano w ciągu dwóch tygodni.

Apelujemy wreszcie do wszystkich PP. Fabrykantów Wódek Gatunkowych, aby we własnym, dobrze zrozumianym interesie wnieśli natychmiast odwołania do Ministra Skarbu przez D. P. M. S. na doręczone im orzeczenia, skreślające cały szereg gatunków wódek.

Termin urzędowego ogłoszenia rejestracji wobec napływających odwołań, przewidziany początkowo na 12 lipca, prawdopodobnie zostanie znacznie w czasie przesunięty.

W sprawie przerachowania bilansów.

Ze względu na konieczność przerachowania bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych na dzień 1 lipca 1928 podajemy do wiadomości Członków okólnik wydany przez Ministerstwo Skarbu do podległych sobie Izb Skarbowych, jakie przepisy będą w tej sprawie stosowane.

OKÓLNIK
do wszystkich Izb Skarbowych.

Stosownie do art. 2 rozporządzenia Prezdenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o przerachowaniu bilansów (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 352) przedsiębiorstwa publiczne i prywatne **mogą** przy sporządzaniu majątkowego bilansu brutto na dzień 1 lipca 1928 r. **przerachować** wartości bilansowe nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych i wogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu, a nabytych przed dniem 30. IX. 1925. — według stosunku **nieprzekraczającego** 172 zł, określonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 13. 10. 1927 r. (Dz. U. nr. 88 poz. 790) za 100 zł. określonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20. 1. 1924 r. (Dz. Ust. nr. 37 poz. 401). Z czego wynika, że przedsiębiorstwa te nie mają bynajmniej obowiązku przerachowania wspomnianych wartości według maksymalnej relacji (100=172), lecz że mogą zastosować do przerachowania niższy stosunek względnie nawet — przyjąć stosunek 1 zł na 1 zł.

W związku z powyższem, a z uwagi na postanowienia art. 6 ustawy o państw. podatku dochodowym i § 16 rozporządzenia wykonawczego, Ministerstwo Skarbu zarządza, aby już w roku podatkowym 1928 przy ustalaniu odpisów na zużycie (amortyzacji) władze wymiarowe kierowały się następującemi zasadami:

1) Za podstawę ustalania wysokości odpisów na zużycie odpisów przedmiotów majątkowych, które zostały nabyte przed 30. 9. 1925 r., może służyć taka wartość, jaka wyniknie z przerachowania wartości bilansowej tych przedmiotów **według relacji**, którą przedsiębiorstwo zastosuje przy sporządzaniu majątkowego bilansu brutto na dzień 1 lipca 1928 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r),

2) Wartość przedmiotów majątkowych, które zostały nabyte po 30. 9. 1925 r., podlega przerachowaniu według relacji 1 zł za 1 zł.

3) Gdyby jednak po otrzymaniu przez władzę wymiarową bilansu majątkowego brutto z dnia 1 lipca 1928 r. okazało się, że przedsiębiorstwo w zamknięciu rachunkowem, przyjętem za podstawę wymiaru podatku na rok podatkowy 1928, uwzględniło wyższe normy amortyzacji, a to wskutek zastosowania do przerachowania podstawy amortyzacyjnej wyższej

relacji przerachowania niż do bilansu majątkowego, to należy uskutecznić dodatkowy wymiar podatku z tytułu nadwyżki odpisów na zużycie (nadwyżki amortyzacji).

Uwaga: W każdym bądź razie przy ustalaniu dochodu odpisy te nie mogą być wyższe od kwot wskazanych w zatwierdzonem zamknięciu rachunkowem.

Zarządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 6. 4. 1928 r. V. D. V. 1541/2, przedłużając moc obowiązującą okólnika z dnia 28. 4. 1927 r. L. DPO. 1007-II na rok podatkowy 1928, anuluje się.

Niezależnie od powyższego Ministerstwo Skarbu zaznacza, że powyższe zarządzenie w niczem nie ogranicza uprawnień władz wymiarowych do odrębnego ustalania za pośrednictwem znawców wysokości odpisów na zużycie w tych wszystkich wypadkach gdy zastosowane przez podatnika odpisy nie odpowiadają — zdaniem władzy — faktycznemu zużyciu przedmiotów majątkowych.

O ile jednak chodzi o wypadki omówione w okólniku z dnia 21 czerwca 1926 r. L. DPO. 2929-II, to władze wymiarowe mogą żądać od podatników szczegółowych uzasadnień co do prawidłowości odpisów na zużycie tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy oszacowanie przedmiotów majątkowych do pierwszego bilansu otwarcia w złotych (rozp. Prez. Rzpl. z dnia 22. 6. 1926) było **niewspółmiernie** wysokie w stosunku do innych podobnych przedsiębiorstw, t. j. gdy ta niewspółmierność była **istotnie rażąca.**

Minister Skarbu: (—) G. Czechowicz.

Międzynarodowe Targi w Budapeszcie, które odbyły się w terminie od dnia 28 kwietnia do dnia 7 maja rb. zamknięte zostały w dniu 7 maja. Wyniki ich przekroczyły wszelkie oczekiwania. Udział wzięło 6 zagranicznych państw (Francja, Szwajcarja, Jugosławja, Grecja, Indje i Japonja), z których każde wystawiało w oddzielnej grupie. Wystawcy, którzy reprezentowali przeszło 100 branż, zajęli terytorjum przewyższające o 50 proc. zeszłoroczną powierzchnię targową. Również ilość zwiedzających przedstawiała się imponująco, zeszłoroczne targi zwiedzane były przez 200 000 osób, podczas gdy na tegoroczne przeszło 350.000 osób przybyło. Zagranicznych gości było 50 000, przyczem najwięcej ich przybyło z Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Austrji.

Wystawcy w tym roku przeprowadzili korzystne tranzakcje. Najlepsze rezultaty otrzymały branże metalowa i maszynowa. Również dobre wyniki handlowe osiągnęły branże: automobilowa, budowy motorów, radjowa i meblarska. Duże zainteresowanie było na instalacje fabryk spirytualji, artykuły żelazne i stalowe, materjały budowlane, tkaniny, aparaty elektryczne, artykuły ceramiczne, maszyny do pisania, urządzenia biurowe oraz wszelkie artykuły spożywcze i urządzenia dla drobnego przemysłu spożywczego, jako to mleczarnie i t. p. Spodziewać się należy, że na skutek nawiązanego kontaktu przedsiębiorstwa otrzymywać będą dalsze jeszcze zamówienia. Zakupy czyniła bądź to ludność miejscowa, bądź też kupcy przybyli z państw ościennych.

Rokowania z Niemcami.

Przebieg rokowań z Niemcami wykazuje, że strona niemiecka niema szczerego dążenia do zawarcia traktatu. Dowodem tego braku szczerości jest sprzeczność istniejąca pomiędzy oficjalnemi enuncjami Rządu Niemieckiego a powierzeniem przewodnictwa delegacji niemieckiej p. Hermesowi, przywódcy agrarjuszy przeciwnych zawarciu traktatu. Dowodem takim są następnie i metody rokowań, stosowane przez Niemcy. Wyniki nowych wyborów do parlamentu niemieckiego są takie, że chociaż punkt ciężkości przesunął się nieco na lewo, nowy rząd będzie musiał conajmniej w tej samej mierze, co dotychczasowy, liczyć się z nacjonalistami i agrarjuszami. W tej sytuacji na widoki szybkiego zawarcia traktatu z Niemcami należy zapatrywać się bardzo sceptycznie.

Należy dalej stwierdzić, że jeśli z jednej strony rosnący znowu nasz obrót handlowy z Niemcami wymaga wogóle traktatowego uregulowania, jeśli następnie odpowiedni traktat z Niemcami pożądany jest w szczególności dla naszego rolnictwa i przemysłu ciężkiego, to z drugiej strony rynek niemiecki staje się właśnie dla rolnictwa, kopalnictwa węglowego i przemysłu żelazno-hutniczego coraz mniej interesującym, ponieważ w okresie wojny celnej zdobyły one sobie nowe rynki, a nadto ponieważ rosnąca konsumcja wewnętrzna absorbuje w znacznie wyższym stopniu produkcję tych gałęzi. Wreszcie faktem jest, że usiłowania Niemiec do izolacji Polski w dziedzinie kredytów zagranicznych celu swego nie osiągnęły, gdyż międzynarodowe źródła kredytu stopniowo przed nami się otwierają. Wobec tego mamy właściwie w stosunku do Niemiec coraz mniej do żądania wzamian za kontyngenty przywozowe na woroby niemieckiego przemysłu, oraz wzamian za klauzulę największego uprzywilejowania, które to oba środki mogą silnie i niebezpiecznie zaatakować nasz przemysł przetwórczy na rynku wewnętrznym.

O rewizję konwencji handlowej polsko-francuskiej.

Jest rzeczą stwierdzoną, że szereg wzajemnych zniżek obowiązujących w traktacie polsko-francuskim nie posiada dla żadnej ze strony praktycznego znaczenia, a tylko wiąże obie strony wobec państw trzecich. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że należy dążyć do jaknajrychlejszej rewizji konwencji polsko francuskiej. Należy tu przedewszystkiem stwierdzić, że wobec zawarcia konwencji francusko-niemieckiej na zasadzie faktycznej klauzuli największego uprzywilejowania wobec przyznania takiego samego traktowania przez Francję innym państwom jak np. Austrji na tejże zasadzie musiała być oparta i nasza nowa konwencja z Francją. Nadto należy z nowej konwencji polsko-francuskiej wyeliminować te dotychczasowe zniżki, z których francuski przemysł w eksporcie do Polski z różnych przyczyn nie korzysta wcale albo tylko w znikomej mierze, a które na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania przypadają w udziale Czechosłowacji i Austrji oraz mogłyby przypaść Niemcom bez szczególnych kompensat — gdy te ostatnie państwa, sąsiadujące z Polską, znając dobrze rynek polski i mając wyrobione z nią stosunki, w wysokiej mierze praktycznie wyzyskują względnie wyzyskiwałyby wspomniane zniżki.

Rokowania z Austrją.

Pierwsze zainicjonowane przez Austrję jeszcze w marcu kroki co do uzupełnienia konwencji polsko-austrjackiej (w związku z waloryzacją ceł) nie dały rezultatu, gdyż strony nie mogły się pogodzić co do zakresu wzajemnych ustępstw. Od tego czasu pozycja nasza wobec Austrji osłabiona została z następujących względów:

a) Austrja wie, jak wiele koncesyj otrzymała Czechosłowacja i czeka na ostateczne uzupełnienie konwencji między Polską a Czechosłowacją, aby otrzymać szereg pożądanych dla siebie zniżek automatycznie, na mocy klauzuli największego uprzywilejowania — bez potrzeby przyznawania kompensat Polsce;

c) Austrja dąży usilnie do zawarcia nowej konwencji z Jugosławją i pragnie z nią przedewszystkiem uregulować sprawę przywozu trzody na lepszych dla siebie warunkach, ażeby potem wyższe cła na nierogaciznę móc zastosować do Polski;

c) Wpływy niemieckie w Austrji wogóle rosną i zbiegają się ze wzmożeniem opozycji austrjackich agrarjuszy przeciw importowi produktów rolniczo-hodowlanych z Polski. Wskutek tego i węgiel z niemieckiego Śląska przy pomocy zniżonych niemieckich taryf kolejowych poczyna konkurować z węglem polskim na rynku austrjackim coraz silniej i świnie niemieckie pojawiły się już na targu wiedeń-

skim korzystając z premji wywozowej, wynoszącej 16 marek od sztuki. Nadto zachodzi niebezpieczeństwo, że nawet bez wypowiedzenia konwencji z Polską Austrja rozpocznie czynić utrudnienia przywozowi z Polski świń i mięsa w drodze wymagania świadectwa pochodzenia na każdą partję, zamiast obecnych świadectw na dłuższe terminy, oraz w drodze szykan weterynaryjnych przy oględzinach mięsa.

W tych warunkach powstaje kwestja, czy nie byłoby wskazanem wykorzystać obecną przerwę oraz obecne trudności w rokowaniach polsko-czesko-słowackich celem przeprowadzenia i sfinalizowania rokowań o uzupełnienie konwencji handlowej z Austrją i wzmocnienie tem naszej pozycji wobec Czechosłowacji — co jest teraz możliwe za cenę ustępstw niewielkich i to przeliczenie takich, jakie już przyrzekliśmy Czechosłowacji, a co będzie stawało się coraz trudniejsze w miarę wzmagania się w Austrji przeciwnych nam prądów.

Traktat handlowy z Włochami.

Prosimy firmy zainteresowane w obrocie handlowym z Włochami o spieszne zakomunikowanie nam swoich spostrzeżeń poczynionych przy tranzakcjach zawartych z Włochami oraz zakomunikowania nam postulatów, które należałoby wysunąć przy ew. rewizji umowy handlowej z Włochami. Żądania odnoszące się do obniżenia stawek celnych włoskich jak również polskich należy uzasadnić kalkulacją cen (cen zagranicznych) — kosztów przewozu — cła etc.) oraz danemi co do ilości eksportowanych artykułów wzgl. możności wzmożenia eksportu lub importu.

Z produktów polskich mogłyby znaleźć zbyt we Włoszech następujące artykuły: nasiona, drzewo, meble, szkło butelkowe, butelki, wyroby koszykowe, mączka ziemniaczana, wędliny, grzyby suszone, korniszony, pikle, makuchy, wytłoczki itp., dębowe klepki do beczek, dykty klejone, skóra na obuwie itd.

Traktat handlowy z Grecją.

Na skutek wymówienia przez Grecję układu handlowego polsko-greckiego prosimy firmy zainteresowane w obrocie handlowym z Grecją o spieszne zakomunikowanie nam swoich spostrzeżeń poczynionych przy tranzakcjach zawartych z Grecją, o opinję co do praktycznej wartości dotychczasowej umowy z Grecją, oraz zakomunikowanie postulatów, które należałoby wysunąć przy podjęciu prac nad nową umową handlową z Grecją. Żądania odnoszące się do obniżenia stawek celnych greckich jak również polskich należy uzasadnić kalkulacją cen (cen zagranicznych — kosztów przewozu — cła etc.) oraz danemi co do ilości eksportowanych artykułów wzgl. możności wzmożenia eksportu lub importu.

Ponieważ stawki celne tak polskie jak i greckie ustalone są od wagi towarów (100 kg) prosimy o podanie przy kalkulacji cen wagi towarów a o ile możliwe podanie cen od wagi 100 kg.

Z produktów polskich mogłyby znaleźć zbyt w Grecji następujące artykuły: drzewo dębowe, klepki do beczek, dykty klejone, maszyny i narzędzia rolnicze, metalowe przedmioty domowego użytku, żelazo, stal, rury z żelaza lanego, artykuły emaljowane, wyroby ceramiczne artystyczne, galanterja, papier, wyroby papierowe, skóra na obuwie, wszelkie skóry i wyroby z nich, chemikalja, perfumy, mydła, kosmetyki, świece, klisze fotograficzne, farby, cement, artykuły budowlane, płótno, wełna, półwełna, bawełna, wszelkie tkaniny, wyroby trykotowe, szkło, fajans, porcelana, flakony, butelki wszelkiego rodzaju, wszelkie wyroby szklane, cukier rafinowany.

Komunikaty.

Komunikujemy, że **Fabryka Makaronów w Kostrzynie,** dawniej pod firmą A. Markiewicz, później przeistoczona na Tow. Akc. Homosan, która od szeregu lat była nieczynna, zamierza w najbliższym czasie pod firmą „Kostrzyńska Fabryka Pierników i Makaronów Sp. z ogr. odp.", uruchomić ponownie dział fabrykacji makaronów. W tym celu zakupiła firma zagranicą maszyny najnowszego systemu, dostosowane do wymagań nowoczesnych, których montaż rozpocznie się w najbliższych dniach.

Powiększona fabryka zdolną będzie do produkcji 3 tonn makaronu dziennie.

* * *

Delegacja czeskosłowacka do rokowań o uzupełnienie konwencji handlowej z Polską wróciła do Warszawy i od paru dni toczą się rokowania finalne. Co do stawek celnych Polska nie przyznała Czechosłowacji nowych poważniejszych koncesyj. Natomiast zgodziła się na zafiksowanie konwencyjnych stawek celnych w cyfrach absolutnych, a obie strony zapewniły sobie, że nie będa wydawały żadnych nowych zakazów przywozu, prócz ewentualnych zakazów przywozu na zboże i przetwory zbożowe. Nie załatwiono jeszcze sprawy żądanego przez Czechosłowację kontyngentu przywozowego na mąkę pszenną.

* * *

W Katowicach zawiązane zostało Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, które ma za cel organizowanie wystaw i propagandę wytwórczości polskiej. Towarzystwo to organizuje w czasie od 16 września do 3 października 1928 r. wystawę „Wnętrza Domu" i „Technika na usługach gospodarstwa domowego", której prospekty są do przejrzenia w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

* * *

Pewna firma **egipska** pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskiemi eksporterami w sprawie możliwości zbytu wyrobów polskiego przemysłu na Bliski Wschód.

Pewien wynalazca poszukuje wspólników do wytwarzania regulatora dla turbin powietrznych.

* * *

Pewne firmy **greckie** pragną importować z Polski wyroby włókiennicze.

Pewna firma **niemiecka** pragnie eksportować do Polski wełnę surową.

* * *

Pewna firma **włoska** pragnie dostarczać do Polski wszelkiego rodzaju trzonki do batów.

Związkowa Centrala Maszyn

Sp. Akc.

Ul. Ratajczaka 16. **POZNAŃ.** Tel. 2280 i 2289.

Maszyny i narzędzia rolnicze

wszelkiego rodzaju

oraz części zapasowe.

Generalne reprezentacje:

H. Cegielski Sp. Akc.:
maszyny rolnicze, garnitury parowe do młócenia.

Aktiebolaget Baltic:
wirówki do mleka, kompletne urządzenia mleczarń.

Massey-Harris Ltd.:
maszyny żniwne, motory naftowe, traktory rolnicze.

WIELKOPOLSKA FABRYKA FARB

ST. DYCZKOWSKI i S-KA

POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 17

TELEFON 28-06 ADRES TELEGR. „POLFARB“

UGRY	CZERWIEŃ SYGN.
UMBRY	CZERWIEŃ MODNA
CZERWIEŃ ANGL.	CZERWIEŃ BERL.
CZERŃ OLEJNA	CYNOBER IMIT.
CZERŃ FRANKF.	ŻÓŁĆ CHROMOWA
ZIELEŃ WAPIENNA	ZIELEŃ CHROM.
BŁĘKIT WAPIENNY	ZIELEŃ CYNKOWA
i inne	i inne

WSZELKIE FARBY DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

NASZE FARBY

PRZEWYŻSZAJĄ JAKOŚCIĄ i DOBROCIĄ FABRYKATY ZAGRANICZNE

FABRYKACJA FARB NASZYCH SPOCZYWA W WYTRAWNYM RĘKU CHEMIKA FACHOWCA

PERFUMY
WODY KOLOŃSKIE
MYDŁA

KALIA JSTE



PRZODUJĄ w POLSCE

J. & S. Stempniewicz

WARSZAWA **POZNAŃ** RADOM

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Władysław Szczepański.